

Gazeta „Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3-ej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel. Co sobota wychodzi „Dodatek tygodniowy“.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły należane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stała od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 37) 5 c.

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 279.

Czwartek 3. Grudnia 1868.

Rok wydania 58.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Peszt, 3. grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej przyjęto zmiany poczynione przez Radę państwa w ustawie o obronie krajowej.

London, 2. listopada. Ministeryalny „Globe“ donosi, że całe ministerium jeszcze dziś pada się do dymisy.

Berlin, 2. listopada. Hr. Bismark przybył dziś wieczór. „Prov. Corr.“ pisze, że mowa tronowa rumuńska i zmiana ministrów są nowym dowodem powszechnego usposobienia pokojowego.

(Telegramy „Czasu“.)

Peszt, 2. grudnia. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu izby niższej sejm węgierski uchwalono ustawę względem unii Siedmiogrodu. Perzel przedłożył referat o zmianach ustawy militarnej przedsięwziętych przez Radę państwa, i przyjęcie ich zaleca.

Bukareszt, 1. grudnia. Obie izby zmieniły swoich prezesów. Izba deputowanych wybrała Jana Bratianu, senat zaś Mikołaja Golesku.

Część urzędowa.

W skutek przedstawienia hr. Włodzimierza Baworowskiego nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole trywialnej w Strusowie Tomaszowi Dobrowolskiemu dotychczasowemu zastępcy przy tejże szkole.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 24. listopada 1868.

Część nieurzędowa.

Komisja finansowa delegacji austriackiej w Peszcie obradowała dn. 30. z. m. nad wydatkami nadzwyczajnymi etatu wojskowego i przyzwoliła 4,550.000 złr. a mianowicie na karabiny odtylcowe 800.000 złr., na naboje 116.000 złr., na budowę fortyfikacji w Trydencie 192.000 złr., w Komornie 200.000 złr. Wykreślono ogółem 2,040.000 złr. Nadto powzięto następujące rezolucje: 1. dozwala się wzajemne przenoszenie z jednej rubryki w drugą pomiędzy tytułami „wydatki na zaopatrzenie“ i „płace nadliczbowych“, 2. wzywa się ministra wojny, aby oficerowie nadliczbowi zostali przeniesieni na pensję lub umieszczeni w czynnej służbie. Banhans obrany został referentem do budżetu wojskowego.

Komisja finansowa delegacji rady państwa ukończyła dn. 30. z. m. obrady nad budżetem armii i rezultat odpowiada najzupełniej nadziejom. Wniosek większości komitetu nie utrzymał się w komisji finansowej, a tem mniej utrzyma się w delegacji. Tak pomyślny skutek osiągnął minister wojny przez swoje otwarte oświadczenia, jak również przez zapewnienie, które zrobiło bardzo dobre wrażenie, że administracja wojskowa w części już wykonała, w części zaś wykonać zamierza wszystkie życzenia delegacji. W całym budżecie wydatków zwyczajnych wykreślono tylko trzy miliony, podczas kiedy komitet proponował wykreślić 7,600.000 złr. Na najbliższym posiedzeniu przejdą już wnioski komisji finansowej pod obrady delegacji, a ponieważ jak się zdaje żadne ważniejsze trudności nie staną w drodze, więc prawdopodobnie ukończą delegacje już w tym tygodniu swoje roboty.

Minister wojny przedłożył delegacji osobny wykaz czynności i sumaryusz armii lądowej za r. 1868. Przedłożony przez ministerium wojny budżet za rok 1868 zmniejszony został o 3,207.000 złr., wykreślenie to, tudzież dalszy niedobór 4,700.000 złr. w skutek podniesienia się cen wiktuałów, tudzież potrzeba podwyższenia wydatków na pensje dla wojskowych o 1,200.000 złr., wszystko to wymagało stosownych środków, aby uniknąć większego przekroczenia budżetu i udało się dojść do tego, że z końcem roku

administracyjnego wykaże się nadwyżka tylko w sumie 3,700.000 złr., którą minister wojny spodziewa się pokryć ze źródeł administracji wojskowej, nie obowiązując kas obu połów państwa, a mianowicie przez zastawienie części obligacji funduszu rezerwowego z rozłożeniem zwrotu na znacznie większą liczbę lat bez narażenia praw trzecich osób.

Delegacja węgierska zawotowała na posiedzeniu w dn. 30. z. m. 70,250.000 złr. na wydatki zwyczajne etatu wojskowego. Wykreślono 50.000 złr. z wydatków na zarząd centralny i władze wojskowe, 400.000 złr. z wydatków na wojsko, 50.000 złr. z wydatków komisji mundurowej, 100.000 złr. z wydatków na artylerję, 200.000 złr. w rubryce „władze budownicze“, 20.000 złr. z rozmaitych innych wydatków, 896.606 z wydatków na prowianty, 283.384 złr. z wydatków na mundury i pościele, razem 2 miliony złotych.

Z Pesztu donoszą, że niższa izba sejm węgierski przyjęła na posiedzeniu w d. 30. listopada po krótkiej debacie jeneralnej projekt ustawy względem procesów rozwodowych przy małżeństwach mieszanych, który przedłożył minister wyznań br. Eötvös. Projekt ten orzeka, żeby procesa rozwodowe były wytaczane przed kompetentnym sądem oskarżonego, a prawomocny wyrok, żeby był doręczony kompetentnemu sądowi oskarżyciela, który ze swojej strony wyda wyrok na oskarżyciela. Każdą z obu stron obowiązuje tylko wyrok przez jej kompetentny sąd wydany i prawomocny podług zasad jej wyznania. Za kompetentne sądy dla katolików mają być uważane sądy małżeńskie duchowne. To ostatnie orzeczenie na wniosek Nyarego opuszczono. Następnie przyjęto projekt ustawy względem uregulowania międzywyznaniowych stosunków bez jeneralnej debaty, a w specjalnej debacie tylko z mało znaczącymi modyfikacyami.

Dnia 10. b. m. ma się napowrót zebrać Rada państwa, której zapewnie niezwłocznie budżet przedłożony będzie pod obrady.

Co do pokrycia preliminarzanego przez cislitawskiego ministra finansów na rok przyszły deficytu, słychać, że delegacje mają zamiar postawić wniosek, żeby użyto zebranego i administrowanego przez ministerstwo wojny funduszu rezerwowego. Fundusz ten składa się z blisko 20 milionów w papierach wartościowych i został utworzony z pieniędzy składanych na wykupno, w terminie oznaczonym do wykupu przed dwoma laty. Pieniądze te przeznaczył był minister John na zaangażowanie zdolnych podoficerów po spodziewanem zniesieniu wykupna przez wprowadzoną nową ustawę wojskową, i na tenże cel chce i terazniejszy minister ten fundusz obrócić. Deficyt węgierski ma wynosić na zwyczajne wydatki 5 do 6 milionów, na nadzwyczajne 2, nielicząc tych 9 do 10 które mają być użyte na uzbrojenie i wyekwipowanie armii Honwedów.

Druga część księgi czerwonej podaje między innymi następujące wyjaśnienie dotyczące sprawy serbskiej. Pod względem sprawy serbskiej czerwona księga nie jest dokładną. Nie ma w niej najmniejszej wzmianki o porozumiewaniach się, jakie natychmiast po katastrofie w parku Topczedyre między kancelaryą państwa i jej agentem dyplomatycznym w Belgradzie zaszyły. Z żadnego dokumentu dowiedzieć się nie można, jakie dane były instrukcyje z Wiednia p. Kallajowi, gdy nadeszła wiadomość o śmierci księcia Michała, jakie środki były zarządzone na wypadek, jeżeli stosunki w Belgradzie zupełnie według życzenia się ułożą, i jakie uczynione były kroki, aby złamać lody nieufności do Austrii. Dokumenta w czerwonej księdze prowadzą

wprost in medias res, i świadczą, że ze strony gabinetu austriackiego stało się wszystko, aby poprzeć uznanie księcia Milana w taki sposób, jaki życzeniom Serbii najbardziej odpowiadał; a wyrażony w tureckim beracie uznania względ na prawo dziedzictwa młodego Księcia, przedewszystkiem usiłowaniami dyplomacyi austriackiej jest do zawdzięczenia. Pierwsza odnosząca się do tego nota bar. Beusta z 13go czerwca, adresowana jest do ces. poselstw w Paryżu, Londynie, Berlinie i Florencji brzmi: „Według doszłych nas z Belgradu wiadomości ma Milan Obrenowicz wszelkie widoki być obwołanym księciem. Dalecy od wszelkiego zamiaru wpływania na tę okoliczność, nawet wtedy wstrzymalibyśmy się od protestowania przeciw temu wyborowi, gdyby nam się z wszelkich wyszłych na jaw kombinacyi, co rzeczywiście tak nie jest, nie wydawał najczelniejszym. Według zdania naszego wywarłoby to tylko korzyść, gdyby inne gwarantujące dwory równie jak my powstrzymały się od wszelkiego mieszania się w kraju, a w Konstantynopolu już teraz ewentualne swoje przystanie na wybór Milana oświadczyć chciały.“

W d. 16. czerwca, donosi br. Prokesch, że według danej sobie skazówki W. Wezyra o zapatrywaniu się Austrii w przedmiocie wyboru Milana zawiadomił, i że na poparcie z jej strony liczyć można. Druga depeza internuncjusza z tego samego dnia donosi, że poseł rosyjski wysłał dragomana swego generała Bogusławskiego do Porty, aby jej powinszować umiarkowania i taktu, jakie przy tej sposobności w kwestyi serbskiej okazała. Jenerał — mówi doniesienie dalej — mówił z Fuadem Basą o ewentualności wyboru księcia i chciał wiedzieć, czy rząd turecki ma już jakiego kandydata na tron książęcy napiętego. Na przeczącą odpowiedź ministra tureckiego zapytał, czy przeciw temu lub owemu wyborowi nie chcą założyć veto. Gdy Fuad Basza na to zapytanie również przecząco odpowiedział, zapytał dragoman rosyjski dobitniej rozwijając przebieg swych myśli, czyby up. Porta księcia Milana przyjęła, gdyby tegoż skuceczyna wybrała. Fuad Basza odpowiedział, że prawnie jest to niemożliwym, i że Porta wahać się będzie zatwierdzić wybór każdego nie w kraju urodzonego księcia.“

Jest to jedyna wzmianka w dotyczących w Serbii sprawach o udziale Rosyi. Następne depeze odnoszą się do kwestyi dziedzictwa. W d. 11. donosi br. Beust posłom w Paryżu i Londynie, że rejencya Serbska kazała przez c. k. konzula w Belgradzie p. Kallaja naglącego upraszać rząd austriacki, aby się wstawił u Porty o uznanie w beracie zatwierdzającym, Milana Obrenowicza jako dziedzicznego księcia: „Daliśmy, mówi br. Beust, w mniemaniu, że życzenie to zasługuje na uwagę, br. Prokeschowi instrukcyę, aby je usilnie popierał... Doniesienie telegraficzne, które od br. Prokescha otrzymuje, mówi, że kroki, jakie w interesie życzeń Serbii zalecił, Porta dobrze przyjęła.“ W d. 16. lipca, donosi książę Metternich, a w p. 21. lipca hr. Apponyi, że gabinety paryski i londyński całkiem się na kroki Austrii zgadzają, i popierać je są gotowe. W d. 24. lipca wreszcie donosi br. Prokesch, że dnia poprzedniego przy odwiedzinach Fuada Baszy przejrzał tekst beratu, i ministra Porty skłonił: w dwóch miejscach urzędowego francuskiego tłumaczenia, w których znajdował się wyraz „wybrany“, zmienić go, i tym sposobem tekst całkiem odpowiednio życzeniom rządu prowizorycznego w Belgradzie ustulizować.

Z Berlina donoszą pod dniem 30. listopada: Na posiedzeniu dzisiejszym izby poselskiej dopełniono formalności powtórnego głosowania nad wnioskiem posła Mallinkrotda, w sprawie wyboru 2 posłów duń-

